

Problem politycznej jedności w Europie - Marek A. Cichocki

Jedność polityczna jest przede wszystkim wielkim tematem rozważań filozofii politycznej. Jednak w niniejszej książce chodzi o opisanie różnych aspektów zjawiska widocznego w całej europejskiej historii.



Jedność polityczna jest przede wszystkim

wielkim tematem rozważań filozofii politycznej. Jednak w niniejszej książce chodzi o opisanie różnych aspektów zjawiska widocznego w całej europejskiej historii.

Problem politycznej jedności w Europie

Marek A. Cichocki

wydawca: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

ilość stron: 178

Książkę można nabyć u Wydawcy

oraz na poczytaj.pl

Rozdział I

Rzut oka na problematykę

Jedność polityczna jest przede wszystkim wielkim tematem rozważań filozofii politycznej. Jednak w niniejszej książce chodzi o opisanie różnych aspektów zjawiska widocznego w całej europejskiej historii. Tym fenomenem są powracające próby stworzenia spójnej szerszej europejskiej konstrukcji – europejskiego systemu. I chociaż nie uchodzi mej uwagi najświeższe doświadczenie Unii Europejskiej, przedmiotem tej analizy są historyczne formy kształtowania się europejskiej jedności: federacyjne eksperymenty antycznych Greków, uniwersalistyczna idea imperium chrześcijańskiego, państwowy porządek europejskiego prawa publicznego, koncepcje wielkich ekonomicznych obszarów, wreszcie – nieodległa próba konstytucjonalizacji europejskiej integracji.

Jak widać, książka ta jest oparta na pewnym wyborze. Niektóre przykłady budowania w Europie politycznej wspólnoty zostały w niej pominięte lub tylko wspomniane, jak włoskie republiki, liga miast hanzeatyckich, federacja szwajcarskich kantonów, napoleoński projekt nowoczesnej Europy i odpowiedź nań w postaci uświęconego porządku wielkich potęg. Moim celem nie jest więc przedstawienie dokładnej historii projektów, idei i prób zjednoczenia Europy. Chodzi o postawienie problemu: jakie ideowe, społeczne, polityczne lub religijne przesłanki sprawiają, że ludzie w Europie powracają wciąż do konstruowania różnych form szerszej jedności; jakie wytwarzają przy tym struktury prawne i społeczne; czy istnieje określona liczba możliwych i dających się przewidzieć mechanizmów politycznych (jako możliwości, ale także jako stałych ograniczeń); na ile w tym

konstruowaniu kierują się logiką ekspansji, dominacji, zdobywania i utrzymania władzy, a na ile abstrakcyjnymi (powiedzmy altruistycznymi) założeniami dotyczącymi historii, ludzkiej natury czy społecznych oczekiwań (jak doczesna historia zbawienia, ludzka wojowniczość lub nadzieja pokoju i dobrobytu).

przeczytaj cały rozdział

przejrzyj spis treści książki